

Sygn. akt V Ca 354/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Wojtysiak (spr.)
Sędziowie:	SO Joanna Staszewska SR del. Sylwia Urbańska
Protokolant:	prot. sąd. stażysta Agata Jabłońska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. O.

przeciwko T. S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie

z dnia 9 sierpnia 2011 r., sygn. akt II C 149/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od T. S.A. w W. na rzecz T. O. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

V Ca 354/12

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 12 sierpnia 2010 r. T. O. wniósł o zasądzenie od T. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej:T.) kwoty 2.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego i procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dniu 22 września 2010 r. tutejszy Sąd Rejonowy w osobie referendarza sądowego wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwana złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych

W kolejnym piśmie procesowym oraz na rozprawie powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy:

I. Zasądził od T. Spółki Akcyjnej siedzibą w W. na rzecz T. O. kwotę 2.900 (dwa tysiące dziewięćset złotych) wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 12 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądził od T. Spółki Akcyjnej siedzibą w W. na rzecz T. O. kwotę 762 (siedemset sześćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym:

W dniu 14 lutego 2010 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki D. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będący współwłasnością K. O. i jego syna T. O., a prowadzony przez T. O.. Sprawca zdarzenia M. L. kierowała pojazdem R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) objętym obowiązkowym ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej wykupionym w T. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Na co dzień samochód D. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był użytkowany przez T. O..

T. O. jest zatrudniony na umowę o pracę w hurtowni artykułów spożywczych „H.” A. Ż. w P.. Jako pracownik magazynu rozpoczyna pracę o 5 rano. Do pracy ze swojego miejsca zamieszkania w Z. oddalonym o ok. 15 km dojeżdża wyłącznie samochodem, gdyż w tak wczesnych godzinach nie kursują autobusy komunikacji miejskiej. Nie ma uprawnienia do korzystania z samochodu służbowego. Przed kolizją użytkował wyłącznie D. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu kolizji T. O. zawarł z mamą swojego kolegi - J. J. umowę najmu należącego do niej samochodu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na czas potrzebny do likwidacji szkody komunikacyjnej. Czynsz najmu strony ustaliły na 100 zł dziennie.

W dniu 31 marca 2010 r. T. O. zwrócił J. J. wynajęty samochód i uiścił na jej rzecz czynsz najmu w kwocie 4.500 zł za 45 dni korzystania z pojazdu. Powyższy dochód J. J. zgłosiła w deklaracji podatkowej za 2010 r.

Decyzją z dnia 31 marca 2010 r. T. przyznała K. O. odszkodowanie za szkodę całkowitą w jego pojeździe w kwocie 5.400 zł. Kwota ta została przelana na jego rachunek bankowy w dniu 07 kwietnia 2010 r. W dniu 25 maja 2010 r. T. wypłaciła również kwotę 1.600 zł za najem pojazdu zastępczego na podstawie umowy zawartej z J. J..

Pismem z dnia 11 czerwca 2010 r. T. O. wezwał towarzystwo ubezpieczeń odpowiedzialne za naprawę szkody do wypłaty pozostałej kwoty 2.900 zł tytułem czynszu najmu za pojazd zastępczy.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie następujących dowodów z dokumentów: umowy najmu, wezwania do zapłaty, zeznania podatkowego J. J., które uznał za prawdziwe i odzwierciedlające rzeczywisty stan rzeczy. Sąd oparł się również o zeznania powoda w charakterze strony, którym dał wiarę w całości, jako spójnym, szczerym, logicznym, zgodnym z doświadczeniem życiowym i nie budzącym żadnych wątpliwości co do zgodności z prawdą. T. O. zeznał, że konieczność korzystania z pojazdu zastępczego była spowodowana codziennymi dojazdami do miejsca pracy na bardzo wczesne godziny. Powód wskazał, że nie ma innej możliwości dojazdu do hurtowni, w której codziennie rozpoczyna pracę o 5 rano, gdyż tak wcześnie nie kursuje komunikacja miejska. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda również w tej części, w której stwierdził, że przed wypadkiem stale dojeżdżał samochodem D. (...) do miejsca pracy, zaś po jego uszkodzeniu, nie miał możliwości używania innego pojazdu, jako że był to jedyny samochód w posiadaniu jego najbliższej rodziny, z którą stale zamieszkuje. Bez znaczenia dla oceny zeznań powoda pozostaje fakt zawarcia umowy najmu z matką kolegi oraz pomoc prawna świadczona mu przez męża J. J. w toku postępowania

likwidacyjnej.. Nie można bowiem z góry zakładać pozorności umów zawieranych z bliskimi, tym bardziej przy braku jakichkolwiek ku temu przesłanek.

Oddaleniu podlegał wniosek strony pozwanej zawarty w piśmie z dnia 15 czerwca 2011 r., jako niemający żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu,

irrelewantne z punktu widzenia osi sporu jest to, czy J. J. zapłaciła zaliczkę na

podatek dochodowy od dochodu osiągniętego z tytułu najmu samochodu oraz, czy na

rachunek Urzędu Skarbowego wpłynął podatek od czynności cywilnoprawnych w związku zawarciem umowy najmu z dnia 14 lutego 2010 r. Zauważyć bowiem należy, że T. potwierdziła prawdziwość i ważność umowy najmu przez czynności konkludentne polegające na częściowej wypłacie odszkodowania w tym zakresie - za 16 dni najmu pojazdu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwana zakwestionowała nie sam fakt wynajęcia przez powoda samochodu zastępczego i konieczność jego wynajęcia, ale wyłącznie czas trwania umowy najmu, uznając okres powyżej 16 dni za nieusprawiedliwiony. Niezrozumiałe jest zatem stanowisko pozwanej zaprezentowane w sprzecznie od nakazu zapłaty, w którym wskazano, że „pозwane Towarzystwo zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego: umowy wynajęcia samochodu marki S. (...), a także nieudowodnionym i nieusprawiedliwionym twierdzeniom co do konieczności najmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody.". Wniosek dowodowy pozwanej podlegał oddaleniu również z tego względu, że w aktach sprawy znajduje się zeznanie podatkowe J. J. za 2010 r., z którego

wynika, że Wynajmująca zgłosiła w nim swój przychód w kwocie 4.500 zł z tytułu umowy najmu pojazdu zastępczego zawartego z powodem. Nieistotne jest zatem to, czy Urząd Skarbowy otrzymał zaliczkę na podatek dochodowy, czy też podatek od czynności cywilnoprawnych. Jeżeli nawet do tej pory te należności Skarbu Państwa nie zostały uiszczone, nie świadczy to w żadnym razie o nieważności umowy najmu z powodu jej pozorności, czy też o niewykonaniu umowy najmu, ale o przysługującym roszczeniu w stosunku do J. J.. Pozorność umowy można by podejrzewać wówczas, gdyby umowa w ogóle nie została zgłoszona do opodatkowania.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela pierwszorzędne znaczenie ma zatem stwierdzenie odpowiedzialności ubezpieczonego za szkodę spowodowaną ruchem pojazdu. Zgodnie z dyspozycją art. 436 k.c.: „§ 1. Odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. § 2. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych." Odwołanie w art. 436 § 2 k.c. do "zasad ogólnych" sprowadza się do ukształtowania omawianej odpowiedzialności według konstrukcji art. 415 k.c., a więc na zasadzie winy. Zgodnie z tym przepisem, każdy, kto wyrządził drugiemu szkodę ze swojej winy, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej na zasadzie winy są: istnienie szkody, jej postać i rozmiar, adekwatny związek przyczynowy między szkodą a ruchem mechanicznego środka komunikacji, a ponadto okoliczności pozwalające na postawienie zarzutu zawinionego działania lub zaniechania sprawcy szkody. Zgodnie z ogólnym rozkładem ciężaru dowodu wyrażonym w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia tych przesłanek spoczywa na poszkodowanym.

Najbardziej ogólna zasada odnosząca się do wysokości szkody wynika z dyspozycji art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym, w braku zastrzeżeń umownych lub szczególnych przepisów ustawy, szkoda winna być naprawiona w całości. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do chwili wypłaty przez zobowiązanego poszkodowanemu sumy pieniężnej odpowiadającej szkodzie. Uszczerbek w majątku może polegać na: zmniejszeniu się aktywów przez ubytek, utratę,

zniszczenie poszczególnych składników lub ich uszkodzeniu, obniżeniu ich wartości, a także na zwiększeniu pasywów - powstaniu nowych zobowiązań lub zwiększeniu się już istniejących, udaremnieniu powiększenia się majątku - odpadnięciu korzyści, które poszkodowany mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zobowiązany do naprawienia szkody odpowiada jednak tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia różnicy w wartości majątku poszkodowanego, tzn. nie tylko kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku, czy też wartości pojazdu sprzed wypadku pomniejszonej o wartość wraku przy szkodzie całkowitej, ale także innym kosztom poniesionym przez poszkodowanego pozostających w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem wywołującym szkodę (np. kosztowi wynajęcia pojazdu zastępczego do czasu naprawienia uszkodzonego samochodu, czy też wypłaty odszkodowania kosztowi naprawy innych rzeczy uszkodzonych wskutek wypadku, wartości utraconych korzyści).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy podkreślić, że pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki kolizji z dnia 14 lutego 2010 r., w której został uszkodzony D. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W postępowaniu likwidacyjnym wypłaciła właścicielowi pojazdu kwotę 5.400 zł tytułem odszkodowania za szkodę całkowitą w pojeździe oraz kwotę 1.600 zł za 16 dni najmu pojazdu zastępczego na podstawie umowy z dnia 14 lutego 2010 r. W toku postępowania przedsądowego T. zakwestionowała jedynie czas trwania umowy najmu, zaś w toku niniejszej sprawy również ważność umowy, a w konsekwencji wysokość szkody oraz istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem pojazdu a wynajęciem pojazdu zastępczego.

Mając na względzie treść zeznań powoda i dokonaną ich ocenę we wcześniejszej części uzasadnienia, a nadto fakt zgłoszenia umowy najmu przez Wynajmującą do opodatkowania, Sąd nie miał żadnych podstaw do podważenia ważności umowy, czy też faktu jej wykonania przez strony - korzystania przez powoda z pojazdu J. J. w okresie 45 dni i zapłacenia jej wynagrodzenia w kwocie 4.500 zł. W tym stanie rzeczy, uznał, że T. O., który codziennie użytkował samochód D. (...), została wyrządzona szkoda odpowiadająca kosztom najmu pojazdu zastępczego.

Powód wykazał również istnienie adekwatnego związku przyczynowego między kolizją drogową a wynajmem pojazdu zastępczego. Sąd w niniejszym składzie nie podziela skrajnego podglądu, zgodnie z którym sam fakt uszkodzenia samochodu i niemożność skorzystania z niego do czasu naprawy, zawsze rodzi szkodę majątkową. O szkodzie w kontekście art. 361 § 1 k.c. możemy mówić, gdy poszkodowany rzeczywiście w tym czasie miał potrzebę skorzystania z samochodu i nie mógł jej zaspokoić, gdyż samochód był uszkodzony i nie nadawał się do jazdy lub też podlegał naprawie. Należy jednocześnie zaznaczyć, że nie ma znaczenia w jakim celu z pojazdu chciał skorzystać - w celach zarobkowych, czy do załatwienia spraw prywatnych. Istotny jest brak możliwości zaspokojenia potrzeby podróży samochodem. Innymi słowy, jeżeli poszkodowany mógł bez żadnego uszczerbku skorzystać z innego pojazdu podobnej klasy (np. gdy poszkodowany ma dwa samochody z których może dowolnie zamiennie korzystać), nie możemy mówić o szkodzie. Oczywiście jest, że normalnym następstwem kolizji samochodowej, w wyniku której doszło do uszkodzenia pojazdu, jest utrata możliwości korzystania z niego. Kluczowym zagadnieniem jest rozstrzygnięcie, czy brak możliwości skorzystania z uszkodzonego samochodu był dla poszkodowanego dokuczliwy, tzn. czy miał potrzebę użycia samochodu i jednocześnie nie mógł jej zaspokoić przy wykorzystaniu innych będących w jego posiadaniu samochodów. W obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej sprowadza się to do wykazania przez poszkodowanego, iż w jego przypadku wyżej wskazane dwie przesłanki zostały spełnione. Wówczas koszt wynajmu samochodu zastępczego będzie stratą rzeczywistą pozostającą w typowym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem. Wynajęcie samochodu zastępczego w sytuacji braku wcześniej wspomnianej potrzeby wykorzystania pojazdu lub jeżeli poszkodowany może swobodnie użyć do swoich potrzeb inny podobnej klasy samochód, nie mieści się w ramach normalnego związku przyczynowego. Jak zostało wcześniej wspomniane, swoimi zeznaniami oraz informacją przedstawioną przez pracodawcę, powód wykazał, że przed wypadkiem codziennie korzystał z samochodu D. (...) oraz że po wypadku nie miał możliwości korzystania z innego pojazdu oraz że dojazd samochodem był jedyną możliwością dotarcia do miejsca pracy na umówioną godzinę.

Odnosząc się do zarzutu pozwanej dotyczącego nieusprawiedliwionego okolicznościami czasu trwania umowy najmu ponad 16 dni, należy podkreślić, że nie może on zasługiwać na aprobatę. Umowa najmu trwała od dnia 14 lutego 2010 r. (dzień wyrządzenia szkody) do dnia 31 marca 2010 r. tj. daty wydania decyzji o przyznaniu odszkodowania

za uszkodzony pojazd. Zauważyć należy, że mimo poinformowania właściciela samochodu w dniu 31 marca 2010 r. o dacie wydania decyzji i fakcie przyznania odszkodowania, wypłata nastąpiła dopiero 07 kwietnia 2010 r. Tym samym, dopiero w tym dniu szkoda została naprawiona i właściciel mógł faktycznie nabyć inny pojazd. Nie można uznać za zasadny argument pozwanej, że właściciel pojazdu wiedział już po 16 dniach od wyrządzenia szkody o sposobie zakończenia postępowania likwidacyjnego i w związku z tym najem pojazdu zastępczego przekraczający 16 dni jest nieusprawiedliwiony. Pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność poinformowania o wysokości szkody na początku marca 2010 r. Korespondencja mailowa między pracownikami pozwanej znajdującą się w aktach szkodowych, czy też pismo z dnia 02 marca 2010 r. nie mogą stanowić takiego dowodu, tym bardziej, że pełnomocnik pozwanej nie złożył formalnego wniosku o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów prywatnych. Nadto, nawet przy przyjęciu, że właściciel pojazdu został faktycznie zawiadomiony o wysokości szkody po 16 dniach od zgłoszenia szkody, to i tak fakt zawiadomienia nie jest równoznaczny z naprawieniem szkody. Nieistotne dla rozstrzygnięcia jest to, czy w dacie wyrządzenia szkody właściciel dysponował odpowiednimi środkami pieniężnymi na zakup innego samochodu, podobnej klasy jak uszkodzony. Nie ciążył na nim bowiem żaden obowiązek natychmiastowego zakupu innego pojazdu zaraz po całkowitym uszkodzeniu D. (...) w dniu 14 lutego 2010 r., aby zminimalizować poniesioną szkodę.

Zasądzeniu podległa kwota 2.900 zł jako różnica między faktycznie poniesionymi kosztami wynajęcie pojazdu zastępczego (4.500 zł) a kosztami zwróconymi (1.600 zł).

Rozstrzygnięcie o odsetkach za opóźnienie znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jako że niekwestionowana była okoliczność wezwania pozwanego do zapłaty pełnych kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego w toku postępowania likwidacyjnego, Sąd Rejonowy zasądził odsetki od dnia 12 sierpnia 2010 r. tj. od dnia wniesienia pozwu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za zasadne.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniosła pozwana.

Zaskarżyła powyższy wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1) naruszenie art. 361 § 1 k.c. - poprzez błędną jego interpretację i przyjęcie, że powód poniósł szkodę obejmującą czynsz najmu pojazdu,

2) naruszenie art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. - poprzez uznanie zasadności roszczeń powoda, mimo że nie sprostął ciężącym na nim obowiązkom dowodowym i nie wykazał, że poniósł uszczerbek majątkowy,

3) art. 233 k.p.c. - poprzez ferowanie wyroku wewnątrznie sprzecznego, skoro Sąd zignorował okoliczności, że:

- nieprzedstawienie przez powoda pokwitowania, o którym mowa w § 4 umowy najmu jest jednoznaczne z nieponiesieniem wydatku z tytułu czynszu najmu,

- prawidłowo ustalone powinności podatkowe najemcy i wynajmującego - J. J., potwierdzałyby wiarygodność transakcji,

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Towarzystwa kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jak też ich ocenę prawną. Zarzuty apelacyjne uznać należy za chybione.

Należy zauważyć, iż w sytuacji w której doszło już do poniesienia przez poszkodowanego wydatków na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie remontu uszkodzonego pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu, są to wydatki poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.). Szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Przy takim ujęciu, stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego. / por uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r III CZP 5/11 /. Sąd Okręgowy w całości aprobuje pogląd wyrażony w tym orzeczeniu Sądu Najwyższego. Bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż powód zawarł umowę najmu samochodu zastępczego na czas likwidacji szkody. Okoliczność ta wbrew twierdzeniom apelującej została stosownie do treści art. 6 kc udowodniona przez powoda, złożeniem umowy najmu. Niewątpliwym jest również, iż wynajmująca wykazała swój dochód z tytułu najmu w rocznym rozliczeniu podatku, chociaż okoliczność ta nie ma znaczenia w niniejszej sprawie. Znamiennym jest również, iż strona pozwana częściowo uznała zasadność roszczenia powoda wypłacając odszkodowanie za 16 dni najmu. Kwestionowanie więc w toku procesu faktu najmu pojazdu stanowi co najmniej niekonsekwentne stanowisko pozwanej. I nie może zasługiwać na aprobatę Sądu Odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc.